Nᴳᴿ 91.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Srzodę dnia 3 Sierpnia v. s. 1832 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg dnia 23 lipca.

Przez naywyższy rozkaz dzienny 18 lipca, podwyższeni za odznaczenie się w bitwach z polskimi buntownikami: 3go półku strzelców Podpółkownik, dowodzący tym półkiem *Sarabia*, na Półkownika z potwierdzeniem na Dowódzcę tegoż półku; 14go półku strzelców Podpółkownik dowodzący półkiem *Żirkow*, na Półkownika z potwierdzeniem na Dowódzcę tegoż półku; 15go półku strzelców Podpółkownik dowodzący półkiem *Chiliński*, z utwierdzeniem Dowódzcą tegoż półku; 16go półku strzelców Podpółkownik dowodzący półkiem *Kulesz*, na Półkownika z potwierdzeniem na Dowódzcę półku; 8mey artylleryyskiey brygady, Podpółkownik dowodzący kompanią lekką N. 2go *Sykstel*, na Półkownika z pozostaniem na dawnieyszych obowiązkach.

— Cesarz Jegomość d. 28 zeszłego czerwca, potwierdzić raczył obranego przez obywateli gubernii Pskowskiey na idące trzylecie Kuratorem honorowym tamecznego Gimnazyum Radzcę Stanu Kamerhera *Jachontowa*. (*P. P.*)

Ukazy Cesarskie:

Do Rządzącego Senatu 29 czerwca. Po otwarciu nowoustanowionego Audytoryatu jeneralnego byli Radcy Departamentu Audytoryatskiego, urzędnicy 5 klassy: *Wiszniakow*, mianowany Wice-dyrektorem tegoż Departamentu; *Marczenko*, ma zostawać tymczasowie przy nim dla wypełniania poleceń Jenerał-audytora, z pensyą podług rangi i ze 2000 r. na stół, *Paszczenko* zaś otrzymuje na własną prośbę uwolnienie od służby, z całkowitą pensyą i z zamianą 5 kl. na rangę Radcy Stanu.

— 10 b. m. Urzędnik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzecz. R. St. Szambelan Alexander *Bułhakow*, mianowany Moskiewskim Poczt-dyrektorem — zostający przy woyskowym szpitalu w Bobruysku: Dozórca 9 klassy *Kotowicz* i Ordynator Sztab-lekarz *Mikułowski*, za gorliwą służbę podniesieni zostają do 8 klassy.

Do Kapituły orderów 6 b. m. Naczelnik Mińskiey komendy żandarmów Sztabs-kapitan *Wasiljew*, mianowany kaw. orderu S. Anny 3 kl.

— *Ukazy Rządzącego Senatu*, *1go Departamentu*. 1) 19 b. m. O uznaniu Moskiewskiego kupca Alberta *Marka*, Duńskim w Moskwie konsulem.

— 2) *Tegoż dnia.* Iż Zasławskiemu kupcowi *Halpersonowi*, który, za uczestnictwo w nadużyciach, zdarzonych w 1818 roku w dostawie żywności dla woysk byłey 2 armii, oddalony był od wszelkich skarbowych przedsięwzięć i liwerunków, dozwolono znowu do nich należeć ze względu na zasługi, oddane przez niego w czasie woyny Tureckiey.

— 3) *Tegoż dnia.* O wyłącznym przywileju, wydanym Sekretarzowi Kolleg. *Rudakow*, na używanie wynalezionego przez Assesora Kol. *Kandalincow*, płynomierza (самомѣрный кранъ.) Narzędzie to, złożone z kranu szczególnego składu, głównie przeznaczone jest do zapobieżenia nadużyciom szynkarzy; zastosowane do zwyczayney beczki, przeszkadza dolewaniu wody do trunków, a nadewszystko fałszywemu mierzeniu, gdyż, za każdém poruszeniem rączki, wypuszcza tylko pewną, zawsze jednostayną ilość trunku.

— 4) *Tegoż dnia.* Z ogłoszeniem rozkazu Cesarskiego z d. 24 czerwca b. r. iż N. Pan zostawuje Sobie samemu mianowanie i wybor Paziów do Swego Dworu, co się zaś tyczy próśb o umieszczenie młodych szlachty do korpusu Paziów, te będą przyymowane tylko o dzieciach urzędników woyskowych i cywilnych czterech pierwszych klass (to jest do Jenerał-majora i Rzeczywistego Radzcy Stanu, włącznie); podawanie próśb o przyjęcie dzieci niższych urzędników zostaje odtąd zabronione i natomiast pozwala się prosić o umieszczenie ich w innych zakładach rządowych.

— W skutek Cesarskiego Ukazu z d. 21 grudnia 1830, nałożone zostają areszta, w *Obwodzie Białostockim*: na część majątku, złożonego z 700 dusz w powiatach Bielskim i Drohiczyńskim i ze 300,000 złotych, jaka się może dostać braciom Józefowi i Hermanowi, synom Jana, Hrabiom *Potockim*, za uczestnictwo w powstaniu Polskiém; tudzież na 3 dusze i 24 dziesięciny ziemi, wydzielone z exdywizyi w pow. Drohiczyńskim, zamieszkałym w Królestwie Polskiem: włościaninowi Piotrowi, synowi Pawła, *Osińskiemu* i żonie jego Annie, córce Stanisława — *w gubernii Podolskiey*: na wszelki, gdzieby się okazał, majątek pozostały po zmarłym obywatelu powiatu Proskurowskiego, byłym Kapitan-leytnancie morskiey służby, Klemensie synie Rafała *Traskowskim*, mający się dostać jego bratu Majorowi tegoż nazwiska i synowcowi Kazimierzowi *Traskowskiemu*, za należenie ich do byłego powstania Polskiego.

Z prowincyy Ostzeyskich. W Kurlandii niedawno ponowiono zalecenie, aby wszystkie sądy gminowe utrzymywały Kurlandzką *Łotewską* gazetę. (Kurlandya ma do 400 sądów gminowych. Cena gazety 2 r. sr.) — Urzędowa Inflantska *Łotewska* gazeta, o której niedawno w pismie naszém wspominaliśmy, posyła się *gratis* do wszystkich plebanów. — Roboty około drogi z Petersburga na Dyneburg do Warszawy czynnie postępują. — Kopanie studni artezyyskiey pod Rygą, doszło już do 135 stóp w głębi, lecz woda jeszcze się nie ukazała. — 6 lipca w okolicach Rygi umarł sławny malarz zwierząt Baumann, w 80 roku życia. Był on synem Superintendenta Kurlandzkiego, a uczniem malarza Bocka. Roboty jego mają być nader cenione. Lecz obok malarstwa trudnił się jeszcze pisaniem, i co dziwnieysza, pisaniem po Łotewsku. Kilka drobnych pism jego wyszło w Rydze. Po niemiecku wydał także kilka pism o myśliwstwie, którego zapamiętałym był miłośnikiem. (*T. P.*)

Odessa dnia 12 lipca.

Donoszą z Konstantynopola pod 28 czerwca (10 lipca): „Zdaje się, że sprawy Greckie zbliżają się do końca. Powiadają, że Sułtan przyjął ostatni protokół, i Król *Otton* może przybydź do *Grecyi*, dla objęcia swojego tronu.

— Otrzymane tu są nieprzyjemne wiadomości z *Syryi*: na twarzach Turków wielkie wydaje się zasmucenie.

— Minister Rossyyski dzień 25ty czerwca wspaniale obchodził: bal z wieczerzą był w ogrodzie. Na obchodzie tym były wszystkie osoby ciała dyplomatycznego i znakomitsi kupcy konstantynopolscy. Seraskier i wielu Paszów również się na nim znaydowali i byli uczęstnikami zabaw. Na rossyyskim brygu i dwóch kutrach, stojących na kotwicy przed pałacem Poselstwa, spalono fajerwerk.

— P. *Stratfort-Canning* zamyśla temi dniami wyprawić festyn w *Tharapii*. (*J. d'Od.*)

W dniach 29 i 30 czerwca, wobec licznie zgromadzonych gości, odbyły się popisy z prac cało-

rocznych, uczniów Gimnazium Guberńskiego Grodzieńskiego (w Swisłoczy) i szkoły przy niém powiatowey. Po skończonych popisach i mowey przez pomocnika Dyrektora Szkół Gubernii Grodzieńskiey stosowney do okoliczności przemowie, przeczytane były imiona uczniów celujących i rozdane zostały nagrody. Poczém całe Zgromadzenie udało się do kościoła dla odśpiewania *Te Deum*, i zaniesienia modłów o długie i szczęśliwe panowanie N. Cesarza.

Uczniowie, za dobre obyczaje, pilność i postęp w naukach, zdaniem Zgromadzenia Nauczycielskiego, otrzymali następne nagrody: z klassy I Powiatowey: 1) *Xiążkę* Adam Szabrański; 2) *listy pochwalne*: Ksawery Zabiełło, Tomasz Krukowski, Stefan Milkamanowicz, Jan Całkowski, Bazyli Korhanowicz; 3) *publiczną pochwałę*: Mikołay Gutowski, Pantaleon Jodko, Józef Obrębski, Jerzy Strutyński, Adam Całkowski, Adolf Jelec, Stanisław Wysłouch, Wincenty Korhanowicz; z Kl. II. 1) *książkę*: Protazy Lisicki; 2) *listy pochwalne*: Samuel Romanowicz, Euzebi Korń, Julian Dębicki, Franciszek Wolbek; 3) *publiczną pochwałę*: Jan Jodko, Mieczysław Malewicz, Konstanty Widacki, Adam Konopacki, Tomasz Jakubkiewicz, Alexander Żwirowicz, Jan Żukowski; z Kl. III: 1) *medal srebrny*: Adam Hermański, Wiktor Widacki, Alexander Radowicki; 2) *książkę* Ignacy Zmiejewski; 3) *listy pochwalne*: Stanisław Widacki, Alexander Plęskowski; 4) *publiczną pochwałę*: Mikołay Hinc, Józef Mickiewicz, Antoni Bułharowski, Alexander Bułharowski, Jan Hołowko, Alexander Puchowicz. Z Klassy I Gimnazyalney, *książki*: Antoni Butkiewicz, Zenon Wysłouch; z Kl. II: 1) *książkę*: Władysław Rabcewicz; 2) *list pochwalny*: Alexander Wysłouch; 3) *publiczną pochwałę*: Antoni Adamowski, Lucijan Telszewski, Alexander Żukowski, Jarosław Andrzeykowicz, Ignacy Korń; z Kl. III: 1) *medal złoty*: Wincenty Gorski; 2) *medal srebrny*: Piotr Turcewicz.

Pomocnik Dyrektora A. *Juszkiewicz*.

Warszawa d. 9 sierpnia.

Przez postanowienia z dnia 5 b. m., Rada Administracyyna mianowała: JXiędza Woyciecha Hr. *Ossolińskiego*, Kanonika pierwszego i Doktora Teologii, oraz Professora Seminaryum Głównego, Archidiakonem w Katedrze Podlaskiey, a JXiędza Szymona *Gutkowskiego*, Kanonika Gremialnego Katedry Podlaskiey, Prałatem Kustoszem w teyże Katedrze. (*G.W.*)

Niemcy.

Wirburg d. 25 lipca.

Xiążę August Leuchtenberski, Xiążę Eichstaedt, po osiągnioney pełnoletności i w skutek istniejących układów, również oycowskiego testamentu, objął rządy swego Xięztwa Eichstaedt i doniósł o tém J. K. Mości Królowi Bawarskiemu, a po uzyskaniu przyzwolenia Króla, uwiadomiono wszystkie obwodowe rządy i inne władze o wstąpieniu wspomnionego Xięcia na tron.

Sztutgard d. 27 lipca.

W Szwaycaryi utworzył się z własnego popędu i ze względu na niespokoyny czas w ogólności, dla utrzymania spokoyności, w każdym kierunku mocny korpus wolnych strzelców, nie zostających w służbie czynney; tworzenie takich korpusów, odbywa się we wszystkich częściach Szwaycaryi. (*G.C.*)

Dania.

Altona 30 lipca.

Tuteyszy Dziennik *Mercur* donosi w liście odebranym z *Kopenhagi* pod datą 24 b. m. — „Po ukończeniu narad, względem projektu do prawa o urządzeniu Stanów prowincyonalnych, pracowano nad nowemi urządzeniami, które, stosownie do postanowienia Królewskiego, mają bydź zaprowadzone jednocześnie z urządzeniem Stanów. Urządzenia takowe, które tylko dla Xięztwa Holsztyńskiego miały bydź przygotowane, rozciągnięte zostały i do Xięztwa Szlezwickiego. Tyczą się one oddzielenia administracyi od sądownictwa, i ustanowienia wspólnego sądu appellacyynego. Kommissya, któręy polecono wygotowanie powyższego rozporządzenia, składa się z Ministra Stanu Hr. *Molke*, z Kanclerza Xięztwa Holsztyńskiego P. *Brockdorff*, Kanclerza Xięztwa Szlezwickiego P. *Spies*, Prokuratora Jeneralnego obudwóch Xięztw P. *Hoepp*. Praca ta ma bydź ukończona przed upływem przyszłego miesiąca i oddana do potwierdzenia Królewskiego. (*G.W.*)

Francya.

Paryż dnia 19 lipca.

Méssager des Chambres zawiera między innemi następujące uwagi o skutkach reformy angielskiego parlamentu: „Naród angielski pragnął nayusilniey reformy parlamentu i otrzymał ją wreszcie. Nie wielu jednak przewidziało, jakie zmiana takowa pociągnąć może za sobą skutki. Izba niższa, z natury nowego rzeczy porządku, żywić w sobie będzie nienawiść ku arystokracyi, i nieustannie nastawać na jey przywileje. Chcąc jakoby wynagrodzić tyle dotąd naprózno straconego czasu, usiłować ona, ile możności, będzie, spieszyć się z pełnieniem obowiązków swojego powołania; i, jeśli w jey łonie znaydzie się człowiek silnego umysłu, zdolny do nadania jey krokom charakteru jedności i umiarkowania, Izba niższa, w gorliwości swojey, nie omieszka chętnie imać się środków, które, chociaż zdawać się w jey oczach będą jedynie dążącemi ku dobru kraju, w istocie jednak swojey, do niczego nie zdołają go doprowadzić, prócz rewolucyi, którey skutki są nieobrachowane. (*T.P.*)

Donoszą z *Tulonu*: — Okręt liniowy *Marengo*, który tu na pogotowiu stoi, mówią, że jest przeznaczony do przewiezienia Królowey *Donny Maryi* do Portugalii, jak tylko *Lisbona* przez *Don Pedra* opanowaną zostanie.

Posłowie Amerykański i Wirtemberski mieli dnia onegdayszego posłuchanie u Króla.

Dziennik *Messager* donosi w liście z *Madrytu* odebranym, że na pierwszą wiadomość o wylądowaniu *Don Pedra*, posłano rozkaz woysku aby się zebrało na granicy. Sądzą, iż w razie naymnieyszey niepomyślności, woysko to wkroczy do Portugalii. Dziennik powyższy powątpiewa jednak o tém, gdyż Francya i Anglia stanowczo się przeciwko takiemu przedsięwzięciu oświadczyły.

W porcie Tulońskim wielka zawsze panuje czynność. Dowódzca tamteyszey marynarki *Villenave*, wyjechał do *Paryża*, zkąd się ma udać do *Brestu*, dla objęcia dowództwa nad tameczną eskadrą, która, jak mówią, przeznaczona jest na *Skaldę*.

Policya tuteysza zajęta jest śledzeniem drukarni tayney, z którey wyszły liczne proklammacye Karolistów, w czasie uroczystości dni Lipcowych.

Dnia 30 czerwca, dowódca brygu *Surprise*, krążący przy brzegach *Algieru*, wysłał wielki swóy statek, w celu rozpoznania uyścia *Szelify*, jedney z naymakomitszych rzek Rejencyi Algierskich. Zaledwie statek zawinął do uyścia, przy brzegach ukazał się z wielkim krzykiem tłum Beduinów. Dowódca wsiadł na drugą łodź i połączył się z wielkim statkiem, po czém rozpoczęto żwawy ogień z ręczney broni; bardzo wielu Beduinów poległo. Statki powróciły do brygu, nie poniósłszy żadney szkody i nie straciwszy ani jednego człowieka. Dnia następnego, bryg, korzystając z pomyślnego wiatru, zbliżył się do brzegu i z dział dawał ognia do Beduinów, którzy tłumami zbroynie tam się zebrali; rozpierzchli się natychmiast w naywiększym nieładzie.

Listy z *Genewy* donoszą, iż na początku Lipca widziano tam Hr. *Bourmont*.

Journal du Havre pisze pod d. 24 b. m. — „Okręt trzymasztowy Pruski, *Lachs*, stoi jeszcze w tuteyszey przystani z 500 cudzoziemcami, których ma przewieźć do *Rochefort*: dłuższego bowiem czasu trzeba było do zaopatrzenia tego okrętu w żywność, niż z początku mniemano; będzie on mógł dopiero dziś wieczorem wypłynąć, a przy pomyślnym wietrze może we 4 dni odbydź żeglu-

gę. Z okrętu tego wysadzono 18 chorych ludzi na ląd."

Pierwszy sekretarz Poselstwa Francuzkiego w *Petersburgu*, P. *Bourgoing*, przybył tu; uda on się bezzwłócznie do *Drezna*; mówią, że tam będzie Posłem.

Donoszą z *Beaupreau* pod d. 25 b. m., iż znowu pokazują się zbroyne bandy Szuanów. W ogólności rozbrojenie nie odbywa się z takim pośpiechem i w takim stopniu, jak Dzienniki Ministeryalne zapewniają; oddana broń jest oraz tak złego gatunku, iż każda sztuka nie warta 4 franków, a ztąd domyślać się można, iż Szuani naylepszą broń ukryli. (*G.W.*)

— *Dnia 27* —

P. Brunier, podprefekt z Cosne departamentu Nievre, szwagier starszego Pana Dupin, podał prośbę do ministra spraw wewnętrznych, o uwolnienie go od obowiązków, częścią dla słabości zdrowia, bardziey zaś dla przeciwnych politycznych zasad systematowi z 13 marca, i aby takową tym pewniey uzyskać, oświadczył, iż do sprawozdania oppozycyi, bezwarunkowo i bezpośrednio przystępuje.

Pan Dupin starszy, wczoray tu oczekiwany, przyjedzie dopiéro w przyszłym tygodniu.

Minister woyny zakazał żołnierzom kąpania się w bieżącey wodzie, w skutek zdania rady zdrowia, aż do dalszych rozkazów.

W Rouen i Havre rozdane będą z przyczyny uroczystości lipcowey 22 krzyże lipcowe, i wielka liczba lipcowych medalów. Pomiędzy mianowanymi kawalerami, prócz wielu sztabowych officerów, znaydują się, mer z Rouen P. Barbet, i redaktorowie z Rouen i Havre, PP. Baudry i Corbiere.

P. Odillon-Barrot odjeżdża dziś do Strażburga. — Jenerał Lafayette bawi dotąd w swey włości la Grange. W ogólności mało kto z lipcowych mężów z roku 1830 będzie przytomny uroczystościom lipcowym w roku 1832.

Lipcowi rycerze sprawią dziś towarzyszom swym przed dwóma laty poległym, żałobne nabożeństwo, w kościele przy ulicy Faubourg St. Martin.

Były hiszpański bankier P. Aguado, bawiący teraz w Pau, otrzymał od dworu hiszpańskiego sztafetę, która ztamtąd w 63 godzinach przybyła; mówią powszechnie, iż treść tych depeszów ściąga się do nowey pożyczki, którey się jednak bankier ten nie chce podjąć.

— *Dnia 28* —

Półkownik 4tey legii tuteyszey gwardyi narodowey, P. Sedillot, podał do Marszałka Lobau prośbę o dymissyę, ponieważ wczoray 14 officerów i podofficerów podali do niego swoje dymissye, dając za przyczynę, że nie mogą bydź przychylnymi teraźnieyszemu systematowi rządu. Gdy sobie zatém nie życzy, aby jego przytomność w legii, różniła go od kollegów, prosi więc Marszałka, aby go uwolnił od służby.

Dwie legije tuteyszey gwardyi narodowey, które się w dniach 5 i 6 naybardziey odznaczyły, niechcą żadnych kandydatów posłać w przeznaczonym dniu do rozdawania krzyżów legii honorowey.

Wczoray bardzo rano zgromadzili się kawalerowie lipcowi i wielu innych obywateli, przy grobach poległych w ostatniey rewolucyi, i ozdobili je tróykolorowemi chorągwiami i wieńcami z kwiatów. Nabożeństwo w francuzko-katolickim kościele, ograniczało się na czytaney mszy i duchownych śpiewach, wykonanych przez niektórych współczłonków wielkiey opery. Mów nie było, gdyż takowe wyraźnie przez policyą zakazane zostały. (*G.C.*)

Pomimo wczorayszego zbijania, w Dzienniku des *Debats* umieszczonego, *Messager des Chambres* utrzymuje zawsze, że przed kilku dniami istniał rzeczywiście spisek przeciw familii Królewskiey. *France Nouvelle* odpowiada na to: — „Możemy zapewnić, że rzeczony spisek nie miał wcale mieysca. Co się tyczy poruszenia, które zaszło w *St. Cloud* na dniu 26 b. m., to prawda, że rząd z kilku stron został przestrzeżony o uknowanym na onegdayszą noc spisku; ale przekonano się, że te ostrzeżenia pochodziły od osób, które od niejakiego czasu wzięły sobie za rzemiosło, ratować znakomitsze osoby rządowe, odkrywając zmyślone sprzysiężenia się. Tych, nowego rodzaju spekulantów, policya ma zawsze na oku, a w *St. Cloud* każdy ma się względem nich na ostróżności." (*G.W.*)

ANGLIA.

Londyn dnia 20 lipca.

Wiadomość o gwałtowney rewizyi domu i składu winnego P. Duff, w Lizbonie, tém większe sprawiła tu wrażenie, iż rewizya takowa dokonana została za rozkazem własnoręcznie przez Don Miguela podpisanym, nocą, i z wyłamaniem drzwi domu, w nieobecności samego właściciela, zwłaszcza, iż P. Duff powszechnie był w tey stolicy znanym i szacowanym, i zostawał nawet w stosunkach poufałych z Donną Maryą I i synem jey Janem VI.

— Dla okazania ufności, jaką Don Pedro pokłada w szczęśliwym wypadku swojego przedsięwzięcia, i sposobu, którym obudzić stara się gorliwość w umysłach swoich stronników, umieszczamy tu rozkaz dzienny, wydany przezeń przy wylądowaniu w Oporto:

„Żołnierze! Oto są brzegi nieszczęśliwey Portugalii, kraju waszych oyców, synów, żon i przyjaciół, oczekujących niecierpliwie waszego przybycia; cała ich ufność w waszém jest męztwie, w waszey odwadze. Niesiecie pokoy całemu narodowi, woynę zaś jednemu tylko obłudnemu rządowi przywłaszczyciela tronu: przedsięwzięcie chwalebne! Sprawa szlachetna i pewne zwycięztwo! Towarzysze wasi połączą się z wami, i chlubić się będą zaszczytem walczenia w waszych szeregach. Zdobywcy wysp SS. Michała i Jerzego, wy, których zapału i męztwa niezdołały zachwiać ani bitwy przy Villa des Vallas, Urzelin, Caletto, ani nieprzeparte stanowiska przy Ladeire i Velle— oto własna oyczyzna wasza do siebie was przyzywa! Tu otrzymacie nagrodę za podjęte zasługi; tu dościgniecie kresu waszych trudów i szczytu sławy! Hasłem waszém niech będzie: *Donna Marya II i Konstytucya! Opieka bezbronnym, wspaniałość ku zwyciężonym!*" (*T. P.*)

— *Dnia 25* —

Skoro bil reformy Irlandzkiey po drugi raz w wyższey izbie d. 23 t. m. przeszedł, nie ma zatém wątpliwości, że także trzeci raz przeydzie, i tym sposobem cała sprawa reformy ukończoną zostanie.

— *Dnia 27* —

Dzienniki tuteysze donoszą, że lubo nie z pewnością, wnoszą jednak, iż flotta Angielska pod dowództwem Admirała *Malcolm*, ma się połączyć z flottą Francuzką, i popłynąć nad brzegi Hollandyi, aby zmusić gabinet Hollenderski, do przyjęcia traktatu z dnia 15 listopada. Z drugiey strony także twierdzą, że Dwór Berliński oświadczył, iż każde mieszanie się zbroyne Anglii i Francyi na korzyść Belgii, uważać będzie za hasło do przekroczenia granicy przez 100,000 Prusaków.

Onegday po południu przybył Król w towarzystwie syna swego P. *Herbert Taylor* z *Windsor* do miasta. Między osobami, które były Królowi przedstawione, znaydował się P. *Hudson Lowe*, były gubernator na wyspie S. *Heleny*. Poczém Król wrócił tego samego dnia do *Windsor*. (*G.W.*)

W gazecie *Globe* czytamy: „Niektórzy ludzie ułożyli plan, obchodzenia rocznicy lipcowey rewolucyi w następujący poniedziałek na placu Kopenhagen Fields. Rostropnieyby klassy ludu pracowite uczyniły, gdyby się teraz od tey uroczystości wstrzymały, a natomiast cieszyły się ową rewolucyą, jaką im teraz ich zastępcy w oyczyznie zdziałali."

Ministrowie jeszcze na dzisieyszém posiedze-

niu izby niższey podadzą budżet. Wiele w nim zachodzących finansowych postanowień, miało pomiędzy tymi, którzy w tém oznajomieni są, wzbudzić zadumienie.

P. M. S. Alexander, od wielu lat odznaczający się ze skutkiem w londyńskiém towarzystwie do rozszerzania chrześciaństwa między żydami, mianowany został professorem hebrayskiego języka i literatury przy kolegium londyńskiém Kinx.

Podług nadeszłych doniesień z wielu hrabstw, spodziewamy się w tym roku wybornych urodzajów.

Jenerał-porucznik Sir Hudson Lowe, mianowany dowódzcą 56 pułku piechoty liniowey.

W Northampton zamyślają wystawić na pamiątkę reformy statuę z bronzu dla lorda Althorp, który przez wiele lat to hrabstwo zastępował w parlamencie.

Oprócz parowego statku z 3000 ręczney broni, 5000 ciżmów i wexlu na 30,000 funtów szterlingów, które wczoray dla Don Pedra posłano z Anglii do Porto, ma jeszcze w przyszłym tygodniu odeyść drugi podobny transport, oraz dwa parowe statki z Bordeaux. Razem z temi będzie miał Don Pedro siedm statków parowych do swojey dyspozycyi, które ma użyć na to, aby przy brzegach Portugalii w kilku mieyscach zdziałać poruszenia i niepokoje.

Kompania wschodnio-indyyska, każe jutro spuścić z warsztatu okręt, przeznaczony do Gangesu, nadzwyczayney budowy: jest cały, wyjąwszy pokład, z kręconego żelaza. (*G.C.*)

S z w e c y a.

Sztokolm dnia 6 lipca.

Król wyjechał wczoray do Norwegii: przed wyjazdem wydał postanowienie, na mocy którego Minister sprawiedliwości *Rosenblad*, Minister interessów zagranicznych *Wetterstedt*, Radzca Stanu *Loewenheim* i Kanclerz Baron *Schulzenheim* sprawować będą interessa rządowe, pod przewodnictwem Następcy tronu. (*G.W.*)

Rzeczy Niderlandzkie.

Haga dnia 28 lipca.

Król udał się wczoray do główney kwatery w *Tilburg*, w celu obeyrzenia obozów. W podróży tey towarzyszył Królowi Xiążę *Fryderyk*. (*G.W.*)

T u r c y a.

Piszą z Semlina, iż W. Sułtan, dowiedziawszy się o zdobyciu Akry, rozkazał natychmiast flocie swojey udać się niezwłócznie pod tę twierdzę, dla zamknięcia jey ze strony morza, i dopomagania w odebraniu jey woysku, które oblegać ją będzie lądem. Wnoszą ztąd, iż Porta nie musi poczytywać flotty Paszy Egiptskiego za zdolną do oparcia się Sułtańskiey, gdy Pasza pomieniony wydał właśnie rozkaz zebrania wszystkich swoich morskich sił pod Akrą. (*T.P.*)

F i l o z o f i a.

O epokach krytyki i tworzenia.

W *Revue Britannique*, pod tym tytułem, umieszczony jest wyjątek, bardzo zaymujący uwagę, wytłumaczony z *Edimburg-Reviev*. Granice tego pisma nie pozwalają umieścić go *in extenso*, rozumiemy, że się przysłużym naszym czytelnikom, dając im poznać część pierwszą, traktującą o człowieku, pojedyńczo wziętym.

„Rozbior panuje; krytyka objęła władzę; badania wszędzie się wprowadziły. Społeczność ludzka naradza się, przysłuchiwa się, dochodzi prawdy omackiem, jeżeli tego gminnego wyrażenia użyć wolno. Wieciež dla czego? Albowiem jest chora. To samo śledzenie jest symptomatem jey dolegliwości. Może kiedyś zdatne jey lekarstwo nastręczy. Pozwolono jey może będzie nakoniec żyć rzeczywistém życiem i potężném, a nie takiém gorączkowém, bierném, całkowicie krytyczném, pełném niepewney ciekawości, jałowém w czyny i wszelkiey pozbawionem energii. Kiedy przestanie opatrywać swoje rany, i zastanawiać się nad biciem swojego pulsu; zdrowie jey niewątpliwie powróci.

Kto za znak dobrego się mienia i za rękojmię długiego życia, poczytuje ten rozbior powszechny, ciężko się myli. Człowiek zdrowy nie zastanawia się nad sobą z tą uwagą tak niespokoyną; chory ustawicznie się trwoży, badając samego siebie. Kiedy siła żywotna bieg swóy przyrodzony i normalny odbywa, bynaymniey nas o swojey obecności nie ostrzega. Jak tylko nieład w funkcyach organicznych nastanie, czujemy to zaraz; uwiadamia on nas, że znikome ciało mamy: cierpienia zwiastują nam o naszym bycie. Tworzą się punkta centralney czułości; organ cierpiący zdaje się jestestwo nasze stanowić jedynie; objawia się w nim drażliwość bolesna: sforna równowaga w naszey organizacyi rozstraja się. Przed tém żyliśmy niezastanawiając się nad fenomenami życia. Czynność odbywana przez nasze organa bez trudności się wykonywała. Nasze oczy patrzyły, uszy słyszały, chodziliśmy, biegaliśmy, zrucaliśmy się ślepo za popędem wewnętrznym, nie myśląc o niczém, a wypełniając tylko rozkazy naszey woli, samowładney wszystkiego mocarki.

Któż nie przypomina sobie epoki życia swojego, w całey swobodzie i samowolności bytu, w którym on jest tak lekkim, tak instynktowym, że się człowiek całkowicie jego popędowi oddaje, niezastanawiając się nad nim, nierozprawiając, nie zdając sobie z niego rachunku! Rzadka chwila! Zgodność doskonała wszystkich części, składających nasze jestestwo, zlewa je w całość zupełną; jesteśmy, jak powiadają, zdrowi i *cali:cali*; zastanówmy się tylko nad tym wyrazem charakterystycznym; nic wydatnego nie psuje tey harmonii, przez niezgodność nawet pozorną. Nie masz żadnego rozdzielenia, odosobnienia, sprzeczności; wszystko w nas tymże samym krokiem postępuje; sprężystość powszechna uczuć jest wypadkiem tego stanu, którego powab tym jest zupełnieyszy, że o nim bynaymniey niemyślemy, i że w tém niemyśleniu i w tey nieświadomości rzetelne szczęście się zawiera. Zgodność jest spokoyna i cicha.

Do niezgody i niesforności należy zamieszanie, zgiełk, ścieranie się sprzecznych wyobrażeń analiza, która te wyobrażenia dyssekuje, krytyka, która je rozkłada na pierwiastki, stawiąc jedne w sprzeczności z drugiemi. Anatomia poddaje ciała pod ostrze stali, metafizyka zapuszcza swóy skalpel idealny w głębią duszy. Badania, bez wątpliwości, pożyteczne, ale czy sprawują nam roskosz jakową? Nie: one spisują testament, i sporządzają niejako inwentarz, wstrząśnionych sił naszych umysłowych i fizycznych, a których wątłość nas przeraża. Czucie wewnętrzne dolegliwości i potrzeba jey zaradzenia, zrodziły jedynie umiejętność, i straszliwą jey analizę.

Epoka, wyłącznie poświęcona krytyce, jest konieczną epoką cierpienia: potrzeba trupów, widoku śmierci, oderwanych i porozkładanych włókien, porozrywanych żył i drgających muskułów, na marmurowym anatomika stole. Potrzeba, ażeby część naszego jestestwa cierpiała, do przyzwania nam na pomoc rozróżnień, poddziałów, uwag, naradzań się medycznych, słowem krytyki uczoney i kłótliwey. W czasie morowego powietrza bez liku bywa doktorów, w czasie skażenia obyczajów, professorów moralności. Nakoniec, kiedy się wszystko do płonney krytyki zredukuje, należy uznać czas zupełnie ciemny, epokę przesilenia i boleści, jedną z tych chwil, w których się chory daremnie przewraca na swojém łożu, doświadczając uporczywie wszystkich położeń, jakie, tylko ciało ludzkie przybrać może i nie mogąc, jak powiada D a n t e,

Tłoczącego utrudzenia
Zrzucić, co chwila, cięższego brzemienia.

Umiejętność zatém analityczna, w swoiém zajęciu się wyłączném, jest symptomatem boleści i choroby. Nieszczęście, przynosi nam swoje lekarstwa; wrodzona z uczucia dolegliwość, do jey ukojenia i poprawy zdatne. Wtenczas to powstają teorye i systemata. Wszystko się w systematyczne i machinalne zamienia.

DODATEK

3 Rada Opiekuńska Moskiewska CESARSKIEGO Domu wychowania ninieyszém ogłasza, iż w niey będą się przedawały z aukcyynego targu, oddane na ewikcyą za uchybieniem terminu nieruchome majątki:

1szy Obywatela byłego Czerykowskiego powiatowego Marszałka Gaudentego syna Jana Hołyńskiego, Mohylewskiey gubernii, Czerykowskiego powiatu, we wsiach: Połuži 140, Kurakowce 17, Kurbakach 109, Uszakach 69 i Leszozance 39, w ogóle 374 dusz.

i 2gi Kapitana Jana Jakóba syna Baskakowa, Mohylewskiey gubernii i powiatu, we wsi Zarudieyce, Makaryncy, tudzież dwornych i włościan z 86—84 dusz.

Pomienione majątki przedają się z urodzonemi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiém na niey zabudowaniem, i z przelewem długu Rady, kto zechce wedle dawnieyszego świadectwa na 26 lub 37 lat, na prawidłach kassy zachowawczey. Targi naznaczają się: dla majątku Hołyńskiego za odeyściem dwóch targow, trzeci 1go dnia, a dla majątku Baskakowa pierwszy 1go, drugi 5 i trzeci 12 dnia miesiąca września 1832 roku. Zaczém, życzący kupić, zechcą przybydź do Rady Opiekuńczey na naznaczone targi na godzinę 10tą zrana, zapisywać się zaś do targow każdodziennie oprócz dni świątecznych. Lipca 18 dnia 1832 roku.

Expedytor Straszników.
Expedytora Pomocnik Pomerancow. (943)

3 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż na zadośćuczynienie skarbowego uzyskania, oddane na przedaż z publicznych targow należące do żyda Mowszy Aranowicza Jofe położone w mieście Wilnie, dom na przedmieściu Snipiszkach pod N. 953, oceniony 720 rub. i część domu na Mikołajewskim zaułku pod N. 317 oceniony 163 rub. 95 kop. assygnacyami. Przedaż takowa odbywać się będzie w terminach, pierwszym 5, drugim 6 dnia następującego miesiąca Września a trzecim ostatecznym we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania takowego ogłoszenia w Senatskich gazetach. — Zaczém życzący kupić pomieniony dom i część, mogą przybydź do tego Rządu na wyznaczone terminy. Julii 13 dnia 1832 r.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Jamont.
Naczelnik Stołu Benedykt Czarnocki. (942)

3 Отъ Виленской Казенной Палаты симъ объявляется, что для продажи находящихся въ секвестрованномъ имѣніи Смургоняхъ, дворовыхъ, экономическихъ, и табунныхъ лошадей съ публичнаго торга, назначенъ срокъ 31 число будущаго августа мѣсяца сего года, а на переторжку 5 число сентября, и что желающіе купить таковыхъ лошадей могутъ явиться на назначенные сроки въ имѣніе Смургони, въ Ошмянскомъ Уѣздѣ лежащее. 26 Іюля 1832 года.

Ассесоръ И. Перепеча.
Стола Помощникъ Августинъ Вольскій.
Журналиста А. Ловцевичъ. (949)

3 Od Wileńskiey Skarbowey Izby ninieyszém ogłasza się, iż dla przedaży znaydujących się w sekwestrowanym majątku Smurgoniach, dworskich, ekonomicznych i tabunowych koni z publicznego targu, naznaczony termin 31 dnia następującego miesiąca sierpnia teraźnieyszego roku, a na przetarg 5 dzień września; i że życzący kupić takowe koni, mogą przybydź na oznaczone terminy do majątku Smorgoń w Oszmiańskim powiecie położonego. 26 julii 1832 roku.

Assesor J. Perepecza.
Stołu Pomocnik Augustyn Wolski.
Żurnalista A. Łowcewicz. (949)

3. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu *Hryhory Iwanow*, który się mianował rodakiem Witepskiey Gubernii Sobieżskiego Powiatu ze wsi Zieńcow za włóczęgę był osądzony w Wileńskim powiatowym Sądzie, i po rezolucyi dnia 29 apryla w nim nastałey, przez Pana Zwierzchnika Gubernii potwierdzoney, ukarany przy policyi przez niższych jey służalcow, pięciu pletniowemi razami, odesłany do Nikołajewa dla skompletowania 1go aresztantskiego batalionu — Przymioty zaś rzeczonego Iwanowa, następne: wzrostu 2 arszyny $4\frac{1}{8}$ wiersz., twarzy podługowatey, oczu szarych, nosa miernego, gęby mierney, włosow rusych, szczególnych przymiotow niema, lat 25; o czém ogłasza się dla wiadomości właściciela lub gromady, do których ten włóczęga może należeć julii 18 dnia 1832 roku.

Radzca i Kawaler Kazimierz Nowicki.
Sekretarz Jamont.
Radzca Honorowy Leonowicz. (912)

3. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. *Piotr Bohdanowski*, który się mianował rodakiem Wileńskiey Gubernii, lecz z jakiego powiatu, powiedział, że niewie, za włóczęgę był osądzony w Wileńskim powiatowym Sądzie i po rezolucyi dnia 28 przeszłego Apryla w nim nastałey, przez Pana Zwierzchnika Gubernii potwierdzoney, ukarany przy Policyi przez niższych jey służalcow pięciu pleniowemi razami, odesłany do Nikołajewa dla skompletowania 1go aresztantskiego batalionu — Przymioty rzeczonego Bohdanowskiego następne: wzrostu 2 arsz. $6\frac{3}{8}$ wiersz. twarzy okrągłey, oczu szarych, nosa i gęby miernych, włosow na głowie czarnych, lat 26— O czém ogłasza się dla wiadomości właściciela lub gromady, do których ten włóczęga może należeć, julii 18 dnia 1832 roku.

Radzca i Kawaler Kazimierz Nowicki.
Sekretarz Jamont.
Radzca Honorowy Leonowicz. (912)

3. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. *Bogumił Bejer* albo *Pawłowski*, który się mianował rodem z Królestwa Pruskiego, za włóczęgę był osądzony w Wileńskim Powiatowym Sądzie i po rezolucyi dnia 28 przeszłego apryla nastałey przez Pana Zwierzchnika Gubernii potwierdzoney, ukarany przy Policyi przez niższych jey służalców pięciu pletniowemi razami, odesłany do 1go aresztantskiego batalionu: ten zaś Bejer przymiotow następnych: wzrostu 2 arszyny $2\frac{3}{8}$ wiersz., twarzy podługowatey, chu-

derlawey, oczu szarych, nosa miernego, włosow na głowie ciemno-rusych, szczególnych przymiotow nie ma, lat 18 — O czém ogłasza się dla wiadomości właściciela lub gromady, do których ten włoczęga może należeć, julii 18 dnia 1832 roku.

Radzca i Kawaler Kazimierz Nowicki.
Sekretarz Jamont.
Radzca Honorowy Leonowicz. (912)

---

3. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. *Jakób Iwanow*, który się mianował, rodakiem Tulskiey Gubernii, Newskiego powiatu, wsi Simjan, obywatela Demetryusza Smirnowa, za włoczęgę był osądzony w Wileńskim Powiatowym Sądzie, i po rezolucyi, dnia 18 przeszłego apryla w nim nastałey, przez Pana Zwierzchnika Gubernii potwierdzoney, ukarany przy Policyi przez niższych jey służalcow, pięciu pletniowemi razami, odesłany do Nikołajewa dla skompletowania 1go aresztantskiego batalionu— Przymioty rzeczonego Iwanowa: wzrostu 2 arsz. $2\frac{1}{4}$ wiersz., twarzy okrągłey, nosa średniego, oczu szarych, gęby mierney, włosow na głowie ciemnych, lat 25 — O czém ogłasza się dla wiadomości właściciela lub gromady, do których ten włoczęga może należeć, julii 18 dnia 1832 roku. Radzca i Kawaler Kazimierz Nowicki.

Sekretarz Jamont.
Radzca Honorowy Leonowicz. (912)

---

3. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. *Indrych Indrychow*, który się mianował mieszczaninem miasta Rewla, za włoczęgę był osądzony w Wileńskim Powiatowym Sądzie, i po rezolucyi dnia 18 przeszłego apryla w nim nastałey, przez Pana Zwierzchnika Gubernii potwierdzoney, ukarany przy Policyi przez niższych jey służalców pięciu pletniowemi razami, odesłany do Nikołajewa dla skompletowania 1go aresztantskiego batalionu. Ten zaś Indrychow przymiotow następnych: wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy okrągłey, nosa miernego, oczu szarych, gęby średniey, włosow na głowie, brodzie i wąsach czarnych, lat 25; o czém podaje się do wiadomości właściciela lub gromady, do których ta włoczęga może należeć. Julii 18 dnia 1832 roku.

Radzca i Kawaler Kazimierz Nowicki.
Sekretarz Jamont.
Radzca Honorowy Leonowicz. (912)

---

3. Od Białostockiego Obwodowego Rządu drugiego oddziału ninieyszém ogłasza się, iż w nim na mocy Imiennego N a y w y ż s z e g o JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ukazu danego Rządzącemu Senatowi dnia 11 października 1829 roku, i przedpisania Pana Ministra Finansow od 25go listopada tegoż roku, odbywać się będą publiczne targi na oddanie w 12letnią dzierżawę od 1go junii następującego 1833 roku, niżey w tabeli wyrażonych majątkow. Zaczém życzący wziąć w dzierżawę od tego 1go msca junii 1833 roku, który z takowych majątkow, zechcą przybydź dla targow do Białostockiego Obwodowego Rządu drugiego oddziału z pewnemi ewikcyami, odpowiadającemi dwuletniey opłacie z każdego majątku na terminy na przeciw tych majątkow oznaczone.

Nazwisko Amtow i znajdujących się w nich Folwarkow i Woytowstw.	Ilość wsi.	Ilość męzkiey płci dusz w ostatniey rewizyi.	Ilość arendowney intraty wedle Pruskich obrachunkow i kontraktow jaka corocznie po 1 junii 1819 roku do Skarbu wchodziła. Srebrem. Ruble	Kop.	Jaka opłata coroczney arendowney intraty ustanowiona była przy targach w 1829 roku odbytych i w zawartych na 12letnią dzierżawę kontraktach. Srebrem. Ruble	Kop.	W których mianowicie terminach odbywać się będą targi.
W Sokolskim powiecie. Janowskiego Amtu.							Dla targow *dwódziestego drugiego Listopada* teraźnieyszego 1832 roku, i dla przetargu przez trzy dni *dwódziestego szóstego* tego miesiąca.
Folwark Janow ... — Z czynszowemi wsiami	pańszczyz. 13 czynszow. 35	3127	14145	—	13642	—	
Słoykowskiego Amtu.							
Folwark Odelsk ...	5	350	3406	71	2330	—	
I w Bielskim powiecie. Klenickiego Amtu.							
Folwarki: Kleniki ...	panszczyz. 10	—	19034	$94\frac{1}{4}$			
— Z czynszowemi wsiami Bielskiego leśnictwa ...	czynszow. 47						
— I z przyłączonemi doń gruntami byłego Woytowstwa Leszczyn	2	5274	108	$90\frac{1}{4}$	19189	55	
— Raczki ...	—	—	519	39			
— Lada ...	bez	włościan	32	$9\frac{1}{4}$			
Stołowackiego Amtu.							
Woytowstwo Orechwicze ... Zawierające w sobie trzy włoki uprawney ziemi ...	bez	włościan	3	—			
Bielskiego Amtu.							
Woytowstwo Rudka ...	1	18	37	87	45	—	
Brańskiego Amtu.							
Woytowstwo Sielce ...	1	5	40	$7\frac{1}{2}$	40	$7\frac{3}{4}$	

Sowietnik Arcimowicz.
Tranzlator Mickiewicz. (938)

3 Podolska Skarbowa Izba ogłasza: iż dla przedaży na wieczność lub oddania w arendowną possessyą na tyle lat, na ile przybyli życzący zgodzą się, poczynając od 12 do 50 lat Edukacyyney części miasteczka Czemierowca w Kamienieckim powiecie położoney, w którey liczy się 39 męzkiey płci dusz z oznaczeniem roczney intraty z takowego majątku po 900 r. sr., naznacza się termin 9go dnia miesiąca decembra teraźnieyszego 1832 roku z jednym we trzy dni przetargiem; szacunkowa zaś dla takowego majątku summa, ilość gruntow, i wszystkie wygody, tudzież zobowiązanie się possessora, powinności włościan i czynszowych mieszkańców, i kondycye, na osnowie których powinna się odbywać przedaż, objawione będą przy targach.

Na wyżey wyrażony termin wzywają się życzący (mający prawo possydować nieruchomy majątek) ze swobodnemi ewikcyami w nieruchomym majątku lub pieniężnych summach zawierającemi się. 11 junii 1832.

Sowietnik Krycki.

Kontroler A. Pawliczyński. (948)

---

3 Opieka Szlachecka powiatu Wileńskiego przez ninieysze ogłasza: że domy w mieście Wilnie położone, a za skarbowe należności w wiedzy teyże Opieki zostające jakoto: Jenerałowey Vietinghoff, dwa domy z ogrodem Dworzanina Tomasza Korwella, część domu Assesora Karola Morawskiego, schedy rozmaitych lokatorow w domu Deputata Franciszka Rewkowskiego, dóm Byczkowskiego, zeszłego Andrejewa, Doroszki, Zafatego, dworki Wazgirda i pałac Senatora Ogińskiego, będzie oddawać przez publiczną licytacyą w jednoroczną arendowną dzierżawę w terminach: pierwszym dnia 8, drugim 9, trzecim 10 i ostatnim czyli na przetarg dnia 12 nadchodzącego miesiąca sierpnia; ktoby więc życzył należeć do tych targów, zechce przybydź z dostateczną ewikcyą do sali Sądu powiatowego, gdzie o warunkach przedlicytacyynych powezmie wiadomość, lub w Kancellaryi teyże Opieki poinformowanym będzie. Roku 1832 lipca 28 dnia.

Prezydujący w Opiece pełniący urząd Marszałka Wileński Powiatowy Sędzia i Kawaler Gasper Hornowski.

Za Sekretarza Józef Karwowski. (957)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

3 Józefat Erdman b. Prezydent Grodzki Powiatu Upitskiego Prezydujący, Józef Naborowski b. Pisarz Ziemski Wileński, Ignacy Zakrzewski Assesor Sądu Powiatowego Oszmiańskiego, Ignacy Houwalt b. Sędzia Grodzki Powiatu Wileńskiego i Adam Kijuć b. Pisarz Grodzki Powiatu Trockiego, Urzędnicy na rozdział funduszów zeszłych Bernarda i Jana braci Pęczkowskich, przez Izbę Wileńską Cywilnego Sądu naznaczeni.

UUr: niewiadonym Nazwisk i tytułow Sukcessorom zeszłych ś. p. Bernarda i Jana braci Pęczkowskich, jako debitorom: a zaś: Apolinaremu i Józefacie z Chrapowickich Morawskim Szamb. b. Dworu Polskiego, Annie z Wołodkowiczów matce, Józefie w pierwszém zamężciu Pęczkowskiey, w powtórném Wolskiey Prezydentowey Izby Grodzieńskiey Cywilnego Sądu, Annie z Obuchowiczów Kamińskiey, Reginie i Ewie w panieńskim stanie zostającym, Obuchowiczowey i Obuchowiczównóm, Alexandrowi Hrabi Pociejowi Oboźnemu W. X. Lit. Kawalerowi Orderów, Jerzemu Guttowi, Stanisławowi Trzemeskiemu Regentowi, Joachimowi i Annie Bryndzom Sęstwu Ziem. Brzeskim, Franciszkowi Żabie Czesznikowi Witepskiemu, Szymonowi Wiszniewskiemu Kasztelanowi Królestwa Polskiego, oraz dalszym Kredytorom i Pretensorom do massy funduszu zeszłych ś. p. Bernarda Półkownika Woysk Polskich i Jana Szambellana b. Dworu Polskiego braci rodzonych Pęczkowskich, czyniemy wiadomo tym naszym czteroniedzielnym obwieszczym listem, w tém mianowicie wydającym się: iż My powyżey wyrażeni Urzędnicy w Komplecie z osób trzech porządkiem zapisania złożonym, za Niedziel cztéry od dnia dzisieyszego, to jest, na dzień 25 miesiąca Augusta 1832 roku, niezawodnie do majętności Jezna w Kowieńskim Powiecie położoney zjedziemy, i tam poruczoną nam czynnością przez Izbę Cywilną Wileńską zaymować się będziem. — Pisan 1832 julii 27 d. (956)

---

3. Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Sądu Powiatowego Wiłkomierskiego w dacie poniżey wyrażoney zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową tegoż Sądu na żądanie strony jest wydan.

Roku tysiąc ośmset trzydziestego drugiego julii dwódziestego trzeciego dnia, stosownie nastałey w Sądzie Powiatowym Wiłkomierskim rezolucyi, przed aktami tegoż Sądu stawając obecnie JPan Antoni Rymowicz, oświadczenie po niżey wyrażone ku wpisaniu do protokułu potocznego podał w słowach: „Oświadczenie imieniem Antoniego i Szymona braci starszych, w imieniu własném i dalszego rodzeństwa Rymowiczow, zanosi się z następnego wydarzenia: ś. p. Xiądz Adam Rymowicz Kanonik Miński i Proboszcz Jeźnieński schodząc ze świata w roku 1824, pozostawił po sobie znaczną sytuacyą, a mianowicie w kapitałach przeszło sto tysięcy złotych polskich, i w kosztownych sprzętach, złocie, srebrze, perłach, kamieniach drogich i rozmaitych mobiliach, półtora tysiąca rubli srebrnych, z okładem wartości. Zmarłego Xiędza Kanonika Rymowicza bratem był rodzonym, a przeto naturalnym i jedynym sukcessorem, oyciec oświadczających się, nieżyjącey dopiero Jmé Pan Rymowicz Andrzey, lecz nie mieszkając blisko brata swojego bynaymniey o jego funduszach nie wiedział, kiedy zaś Xiądz Kanonik żyć przestał, i wypadało zająć się sukcessyą przypadającą w tę porę, brat starszy oświadczających się Xiądz Jan Rymowicz Altarysta Jeźnieński nastręczył się swojemu i żałłcych oycowi do robienia tego interessu; lecz jak z jedney strony oyciec żałłcych nieznał ilości sukcessyi pozostałey, tak też z drugiey, Xiądz Jan Rymowicz dążąc na krzywdę rodzeństwa, i upatrując własne zyski, kiedy udał się dla objęcia sukcessyi, więc uprzednio z góry, iż ta

jest tak małey wartości, że prawie nic nie znacząca, po czém ciągle przed oycem żałtch i przed żałującemi utrzymywał, że nie ma do osiągnienia niczego: tém czasém zaś, jak żałujący dopiéro dowiaduje się, miał mieć nie jakąś od imienia zeszłego oyca plenipotencyą, którą jeśli dostał tedy, łatwo mógł sporządzić, jako się podobało ... tego co pisać nie umiał; a więc korzystając z okoliczności, wdał się w obróty około funduszow, i niby żałujące o tém nie wiedzieli, gdyby aż dopiero zaledwie niedostały się własnoręczne pisma zeszłego X. Adama Rymowicza, z których okazało się, że miał i zostawił następne kapitały. Na obligu 1814 aprylа drugiego W. Jana Pęczkowskiego Szambellana złotych polskich dwadzieście trzy tysiące, u tegoż na obligu daty 1830 roku nowembra 30 złotych dwa tysiące, u W. Karola Płuszczyńskiego Szambellana na obligach 1820 junii 24 złotych dwadzieście tysięcy, 1820 julii 1 złotych dziesięć tysięcy, 1821 junii 24 złotych 4,000, 1822 junii dwódziestego czwartego złotych trzy tysiące, tysiąc ośmset dwódziestego czwartego junii dwódziestego czwartego złotych dwa tysiące, u W. Wincentego Szukszty Prezydenta na obligach tysiąc ośmset dwódziestego aprylа dwódziestego trzeciego złotych czternaście tysięcy, 1822 aprylа 23 dnia złotych dwa tysiące dwieście, 1823 aprylа 23 złotych tysiąc czterysta na obligu ś. p. Rossenowey Majorowey roku 1811 aprylа 23 złotych ośm tysięcy, na obligu ś. p. Eytminowey Sędziney, roku 1814 7bra 29 złotych trzy tysiące u W. Wincentego Grądzkiego Sędziego za obligiem roku 1817 junii 24 złtch trzysta sześćdziesiąt, za obligiem W. Dankiewicza Jana roku 1813 xbra 4 złotych sto, na obligach W. Gieysztora Sędziego 1817 januaryi 19 złotych tysiąc i 1817 aprylа 23 złotych czterysta, za obligiem JPana Jana Kamieńskiego, roku 1821 aprylа 3 złotych ośmdziesiąt, za obligiem W. Józefa Dymszy Chorążego 1818 januaryi 1 złtch dwieście, i 1822 marca 19 złotych tysiąc, na obligu W. Józefa Bohsławskiego Regenta złotych tysiąc, na obligu W. Adama Zdanowicza Chorążego roku 1823 9bra 26 złotych tysiąc trzysta trzydzieście trzy, oraz za obligiem JW. Wawrzeckiego Jenerała roku 1825 junii 1 złotych pięć tysięcy trzysta trzydzieście trzy, słowem samych kapitałów za obligami wynosiło złotych sto dziewięć tysięcy czterysta sześć, oprócz procentów zaległych, których własną ręką zeszły Xiądz Adam Rymowicz liczył złotych dziewiętnaście tysięcy dziewiętnaście, dopieroż drogich rzeczy, sprzętów i mobiliow, rozmaitych pozostało, podług ocenki samego zeszłego onych właściciela na czerwonych złotych pięćset trzydzieście siedm i rubel srebrny jeden, a na to: były jeszcze w pozostałości i gotowe pieniądze, co wszystko jeneralnie zagarnął WJmć Xiądz Jan Rymowicz, którego żałt. zatém manifestują, i żaląc się przed publicznością na podstępne działania Xiędza brata, nim rozpoczną nie bawnie prawne z nim kroki, témczasowie zapowiadają, że jeśli jakową plenipotencyą od oyca żałujących Andrzeja Rymowicza miał mieć Jan Rymowicz, tedy takowa nietylko ustała z powodu śmierci oyca żałujących, ale nadto: jako do celu podstępney szkody, w nastaniu nie legalna zaskarża się, i oświadczają żałt., że takowa nie miała i nie ma znaczenia, powtóre: zastrzegają żałujący, aby nikt z Xiędzem Janem Rymowiczem nie wchodził w żadne układy, ani przelewów na obligi nie przyymował, ci zaś którzy winni byli za obligami zeszł. Xiędzu Adamowi Rymowiczowi, i chociażby Xiądz Jan Rymowicz na swoje imie obligi poprzemieniał, iżby ani kapitałow, ani procentow nie płacili, bo inaczey na własną stratę narażeni zostaną — Na ostatek: chociaż obżałowany Xiądz Jan Rymowicz poważył się zapisać oświadczenie, ale niech wie, że przez to nie zdoła ukryć tey prawdy, jaka już doszła do wiadomości żałtcych, i jakiey mając tak pewne dowody, w pozyskaniu należności swojey, czynić prawem nie zaniedbają (w protokule podpisano). Takowe oświadczenie podpisuję, Antoni Rymowicz.

Sędzia Powiatowy Wiłkomierski Józef Hoppen. Regent Jan Kontrymowicz. (954)

---

3 Umocowany W. Salomei z Chiczewskich Boskiey ogłasza, że Wołyńska Izba Cywilnego Sądu, uskuteczniając Ukaz Rządzącego Senatu roku 1831 dnia 24 października wypadły, postanowieniem swym roku 1832 dnia 2go kwietnia nastałym, przyznawszy ją właścicielką majątku po zmarłym jey rodzonym bracie Antonim Chiczewskim, w Gubernii Wołyńskiey, Ujeździe Nowogrod-Wołyńskim położonego, z dóbr wsiow, Pieczywod i Kutek, oraz summ pieniężnych, remanentow, i różnych sprzętow, składającego się, obowiązała też Salomeę Boskę, aby ta wprost od siebie przez gazety Sankt-Petersburskie, Kurjera Litewskiego i Warszawskie, uczyniła wezwanie, czyli nieznayduje się kto jeszcze prócz niey, mogący mieć prawo do majątku po Antonim Chiczewskim pozostałego, i aby takowych ogłoszeń exemplarze, w teyże Izbie Wołyńskiey złożyła, dla uczynienia dalszych postanowień. Ktokolwiek więc miałby prawo zbliżania się do wyż wyrażonego spadku ma się zgłosić z dowodami w Gubernią Wołyńską do tamteyszey Wołyńskiey Izby Cywilnego Sądu.

Umocowany Salomei Boskiey Kalasanty syn Jana Baranowski. (937)

---

3 Prowiantski Departament Wojennego Ministeryum ogłasza, iż na skutek rezolucyi Zwierzchności na dostawę prowiantu i owsa w następującym 1833 roku dla osiedlonych w Słobodzko-Ukraińskiey Gubernii woysk i innych znaydujących się w okręgu tego osiedlenia także Charkowskiego batalionu wewnętrzney straży z żandarmską komendą i powiatowych inwalidnych komend, naznaczają się w Słobodzko-Ukraińskiey Skarbowey Izbie wnastępującym miesiącu listopadzie: targ 2go i przetarg 7 dnia.

Ilość prowiantu i owsa, i warunki, na mocy których powinna się odbywać ich dostawa, objawione będą przy targach.

Na wyżey wyrażone terminy wzywają się życzący z ewikcyami, postanowionemi ustawą Naywyżey utwierdzoną dnia 17 października 1830 roku.

Tymczasem uprzednio Prowiantski Departament obwieszcza, iż życzącym zostawia się do woli podjąć się dostawy produktow, ile kto może w miarę ewikcyi; że opłata pieniędzy czynioną będzie akuratnie na terminach wedle umow bez naymnieyszego przetrzymywania i zwłoki, i że w przyymowaniu dostawowanych produktow, przestrzegana będzie naysurowsza sprawiedliwość i zgoła nie będą miały miejsca, nietylko ucisk, ale i naymnieysza próżna zwłoka.

Naczelnik oddziału Bielajow.

Naczelnik Stołu Zacharow. (944)

DODATEK DRUGI

Wilno dnia 3 Sierpnia v. s. 1832 roku.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za remissą Sądu Powiatowego Borysowskiego w roku teraźnieyszym februaryi 6 dnia pod stannością stron nastałą ad fundum folwarku Sołodzieniewicz dziedzictwem do W. Ignacego Sienkiewicza Sędziego przynależnego w Gubernii Mińskiey Pitcie Borysowskim położonego, w terminie remissą zakreślonym, zjechawszy, pomieniony folwark w urzędową administracyą objął, Inwentarz funduszu na satysfakcyą dla wierzycieli oświadczonego uczynił, niemniey komportacyą tranzaktow, tak na debitorze, jako też i kredytorach jego do kancellaryi Pttwey Borysowskiey złożyć na dzień 1 septembra teraźnieyszego roku na persystencyą 4ro-niedzielną zadeterminował, i na ostatek zjazd swóy powtórny na dzień 20 oktobra idącego roku przeznaczył, w którym ażeby strony stawały sub amissione zastrzegł, o czém przez niniejszą awizacyą interesujący strony zawiadamia. Dałt 1832 roku mca julii 25 dnia.

Exdywizor i Assesor Sądu Powiatowego Borysow. January Rusiecki.

Exdywizor Stefan Kleczkowski.

Exdywizor i Pisarz Powiatowego Sądu Borysowskiego Wincenty Błażejewicz. (970)

---

1. Wileński Mieszczanin Starozakonny Hirsz Chławnowicz Lapides wyjeżdża za granicę Tureckiego Państwa do M. Jeruzalem, dla zwiedzenia świętych mieysc, z terminem trzyletnim, z żoną swoją Sorą Rywką Ickówną, synami Szender Mowszą i Pinchasem, córkami: Leją Mindlą i Dobke Estero, niewiestką Ente, służącym Meszelem Morduchowiczem i służącą Chaną Joselówną. Augusta 1 dnia 1832 r.

Policmeyster Podpółkownik Ożygow. (977)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

2. Pozew Edyktalny przed Sąd Magistratu Miasta Wilna na skutek dekretu tegoż Sądu roku 1826 8bra 25 nastałego, przeznaczającego taxę Exdywizyę funduszow Star. Josiela Szmuyłowicza Beyraka Obywatela Wileń., z instancyi tegoż Beyraka, po kredytorów i debitorów i rozmaitego tytułu napastnych pretensorów, lub też do funduszu zawiniających, jako to: Ur. Pawłowi Hurymikinowi Półkownikowi Woysk Rossyskich i Kawalerowi, Star. Szlomie Mejerowi Pomarancowi łącznie z poprzednim działającemu, Hirszowi Morduchowiczowi do przyświadczenia, Janowi, Andrzejowi, Karolowi, Wincentemu, Ewie i Katarzynie Malewskim, Dominikowi i Giertrudzie Szmatulskim, i dalszym wszelkiego tytułu pretensorom prawnym i napastnym, jak niemniey zawiniającym do massy, Ur. Jenerał Majorowi Woysk Rossyyskich Baronowi Ancio na mocy świadectwa 6 maja 1815 roku, za dostawkę furażu dla 10 Parku rubli assygn. 6,027 kop. 28, Kazimierzowi Sędziemu i Hieronimowi braciom Umiastowskim, tak do przyświadczenia w napastnych stosunkach Ur. Hurymikina, jako też oddzielnie zawiniającym w stopniu swego antecessora Tomasza Umiastowskiego Prezydenta za zboże — Naostatek: Star. Jankielowi Szenderowiczowi Wołkowi, o należność podług rachunku wykazać się mającą w prośbach o zatwierdzenie wszelkich dowodow na Sądzie złożyć się mających, tak zbijających napastne pretensorów stosunki, jako też dowodzących zawinienia załłch, o zasądzenie na każdym debitorze summ z procentami, chociażby pod niestanność z obowiązkiem opłacenia w naykrótszym terminie pod karami sprzeciwieństwa, o przyjęcie oblikwidacyi w stosunkach pretensyinych, o pokassowanie wszelkich nieprawnych i bezdowodnych stosunkow stawających, o zapisanie wieczney amissyi na niestawających wierzycieli, o uwolnienie massy od expensow, wskazow i wszelkich przezyskow, o bliższość do dowodu i odwodu juramentowego, i o to co czasu sprawy proszoném i dowiedzionêm będzie s. ź. m.

Że takowa kopia z Autentycznym Pozwem zgodna, świadczę 1832 julii 12 dnia. Ignacy Misiewicz Regent Kollegialny Regestrator. (955)

---

2. Prospekt Instytutu naukowego od lat 6 w Rydze exystującego pod dyrekcyą Hüttela Doktora Filozofii.

W tym instytucie podzielonym na trzy klassy i mieszczącym w sobie uczniów 40, następne wykładają się nauki: Religia, historya, geometrya, algebra, arytmetyka, języki, rossyyski, francuski, niemiecki, angielski, grecki, i łaciński. Lekcye rozpoczynają się zrana od śpiewania i modlitwy, o pół do 9tey i trwają do 12tey z południa. Po południu zaś od 3ciey do 5tey. Od septembra aż do maja od godziny 5tey do 7mey, uczniowie pod okiem dyżurującego nauczyciela powtarzają lekcye dnia upłynionego i przygotowują się na dzień następny. Oprócz dyrektora pracuje w instytucie, dziesięciu dobrze usposobionych nauczycieli. Płaca roczna od uczniów przychodzących rubli srebrem 100, od mieyscowych rubli 300. Instytutor niniejszego zakładu, mieszkając jeszcze w oyczyznie swojey Saksonii, nietylko, że miał zręczność poznania wielu tam przebywających Polaków, ale nadto umiał zjednać ich zaufanie tak dalece, że do instytutu, którego w Dreźnie był także dyrektorem, oddawali na edukacyą swoje dzieci.

(965)

---

2 Z karczmy Karolinką zwaney do majętności Zameczka należącey, z dnia 23 na 24 t. miesiąca lipca zginęła pięcioletnia szpakowata klacz, mająca wszystkie nogi czarne, czarny gęsty i pokudłaczony ogon długiemi siwemi włosami zakończony, na jedney z nóg przednich ma znak od dawnieyszego przetarcia i nad kopytem tylney nogi ślad niezgojoney zupełnie rany. Ktoby takową klacz znalazł, raczy ją dostawić do niżey podpisanego mieszkającego w Wilnie w murach Uniwersyteckich, od którego przyzwoicie nagrodzonym zostanie.

F. Brunner.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (953)

---

6 Od Główney Dyrekcyi Kredytowego Ziemskiego Towarzystwa, niniejszém ogłasza się, iż stosownie do artykułów 124 i 125 Postanowień Seymowych o Kredytowém Ziemskiém Towarzystwie, Listy Zastawne, pod li-

terą *E*, z Nrami 96,854 i 96,964, każdy z należącemi do nich 5cią kuponami, także i same kupony pierwszey i drugiey połowy przeszłego 1831 roku, również pierwszey i drugiey połowy teraźnieyszego 1832 roku, i nakoniec z pierwszey połowy przyszłego 1833 roku od następujących Listow Zastawnych:

Litera *A*, N. 156,895
— *B*, — 155,554 — 155,545
— — — 155,546 — 154,465
— *C*, — 119,082 — 119,083
— — — 119,084 — 119,085
— — — 119,086 — 119,087
— — — 119,088 — 119,089
— — — 9.400 — 11,755
— — — 72,186 — 119,096
— *D*, — 19,819 — 19,826 — 129,136
— *E*, — 113,426 — 133,427 — 133,438
— — — 133,429 — 23,707 — 24,734
— — — 24,425 — 81,322 — 82,092

są własnością Antoniego Ostrowskiego, które zgorzały, w zdarzonym pożarze, w miesiącu kwietniu, t. r., i dla tego on podał do Główney Dyrekcyi prośbę, o sporządzenie mu Duplikat. Zatém Dyrekcya prosi wszystkie te osoby, któreby do własności wspomnionych Listow Zastawnych i Kuponow, rościły jakiekolwiek pretensyi, ażeby z niemi w przeciągu jednego roku, licząc od dnia 1ogo lutego 1832 roku, jak od czasu pierwszego ogłoszenia, nieodmiennie stawiły się do Główney Dyrekcyi, będącey w Warszawie; w przeciwném zaś zdarzeniu pomienione Listy Zastawne i Kupony znikczemnionemi zostaną, a na mieysce ich wydane będą Duplikaty.

Sprawujący obowiązek Prezesa Ignacy Cieszkowski. Pisarz Drewnowski.

1831 roku
grudnia 10 dnia
M. Warszawa. (12)

Rada Mieyska Wileńska ma honor ninieyszém uwiadomić, że tuteysi Wexlarze od 1 po 8 teraźnieyszego Augusta Kurs monet następnych pokazali takowy: za dukat nowy daią r. 10 k. 70, a sami przedaią po rub. 11; za dukat stary daią rubli 10 k. 50, a sami przedaią po rubli 10 kop. 75, za imperyał daią rub. 39 k. 40, a sami przedaią po r. 39 k. 80; za pół imperyał daią rub. 19 k. 70, a sami przedaią po rubli 19 kop. 80, za rubel srebrny całkowy daią rubli 3 kop. 62½; a sami przedaią po rub. 3 kop. 67½ i za rubel srebrny drobną monetą daią po rubli trzy kop. 70 assygnacyami.

Гласной Бальфнеръ.
Письмоводишѣль Позлевичъ.

Wiadomość o produktach żywności na targach przedawanych, i o taxie, po iakiey należy przedawać w Wilnie niżey wyrażoną żywność, w Radzie Miasta Wilna sporządzona.

Wyiaśnienie za iaką cenę w Wilnie na targach w przeszłym tygodniu przedawały się wszelkie produkta i wiktuały hurtem.	w Niedzielę.		Wtorek.		Piątek.	
	Srebrem.					
	ruble.	kop.	ruble.	kop.	ruble.	kop.
Beczka miary rossyyskiey.						
Żyta ozimego: Suchego	—	—	—	—	—	—
Żyta ozimego: Surowego	6	50	6	50	6	50
Pszenicy: Ozimy	13	—	13	—	12	50
Pszenicy: Jarey	9	—	—	—	8	—
Jęczmienia	5	—	5	—	5	—
Owsa	3	30	3	30	3	—
Gryki	6	—	6	—	5	30
Grochu	5	—	5	—	5	—
Bobu	—	—	—	—	—	—
Kartofel	5	—	5	—	4	—
Siemienia: Lnianego	—	—	—	—	—	—
Siemienia: Konopnego	5	—	4	50	5	—
Krup: Jęczmiennych	10	30	10	30	10	30
Krup: Owsianych	12	96	12	96	12	96
Krup: Gryczanych	12	96	12	96	12	96
Pud Rossyyski maiący funtow Ross. 40.						
Łoiu wołowego i baraniego: Surowego.	2	50	2	50	2	50
Łoiu wołowego i baraniego: Topionego.	3	50	3	50	3	50
Mięsa pud	1	60	1	60	1	60
Miodu przaśnego tłuczonego z woskiem	3	—	3	—	3	—
Wosku topionego niebielonego	8	—	8	—	8	—
Swiec Woskowych: białych	15	—	15	—	15	—
Swiec Woskowych: żółtych	14	—	14	—	14	—
Swiec Łoiowych: bł. przywoż.	4	—	4	—	4	—
Swiec Łoiowych: tu robionych	4	20	4	20	4	20
Włókna towarnego: Lnu	2	20	2	20	2	20
Włókna towarnego: Pieńki	1	50	1	50	1	50
Soli kuchenney pud	1	—	1	—	1	—
Siana: Murożnego	—	15	—	15	—	15
Siana: Błotnego	—	12	—	12	—	12
Słomy: wiązaney pud	—	7	—	7	—	7
Słomy: tartey wóz iednokonny	—	—	—	—	—	—
Faska 6 garcowa masła dobrego	4	50	4	50	4	50
Beczka miary ross.						
Piwa pospolitego: Lekkiego	3	60	3	60	3	60
Piwa pospolitego: Dubeltowego	—	—	—	—	—	—
Ptastwa domowego żywego karmnego po parze: Indykow	2	—	2	—	2	—
Ptastwa domowego żywego karmnego po parze: Kur	—	60	—	60	—	60
Ptastwa domowego żywego karmnego po parze: Gęsi	1	20	1	20	1	20
Ptastwa domowego żywego karmnego po parze: Kaczek	—	50	—	50	—	50
Ptastwa dzikiego bitego po parze: Głuszców	—	—	—	—	—	—
Ptastwa dzikiego bitego po parze: Cietrzewi	—	—	—	—	—	—
Ptastwa dzikiego bitego po parze: Jarząbków	—	—	—	—	—	—
Wódki wiadro	2	69	2	69	2	69
Spirytusu wiadro	8	—	8	—	8	—
Mléka wiadro	—	40	—	40	—	40

Taxa wedle iakiey należy przedawać w rozdrob rozmaitą żywność w Wilnie od d. 31go msca Julii 1832 r. po dzień 7 mca Augusta.	Waga		Miara.	na srebro.	
	Funty.	Łóty.	Garniec.	Ruble.	Kopiey.
Chleba pod cyfrą i Nrem piekarza.					
Żytniego Razowego zwyczaynego	1				$\frac{3}{4}$
Żytniego Pytlowego Bułka	1				$1\frac{3}{4}$
Pszennego pytlowego Bułka	1				$4\frac{3}{4}$
Mąki pszenney pytlowey: Cienkiey	1				$3\frac{1}{2}$
Mąki pszenney pytlowey: Sredniey	1				2
Mięsa świeżego wołowego z dokładką do funta iednego miękiszu, iedney ćwierci funta rury nayprzednieyszego	1				5
średniego	1				4
zwyczaynego	1				$3\frac{1}{2}$
Ozor wołowy świeży: wielki	—				20
Ozor wołowy świeży: śrzedni	—				15
Ozor wołowy świeży: mały	—				10
Głowa, nogi, pluca, flaki	—				50
Mięsa świniego wędzonego: Słoniny Swieżey	1				10
Mięsa świniego wędzonego: Słoniny Wędzoney	1				12
Mięsa świniego wędzonego: Sadła Swieżego	1				12
Mięsa świniego wędzonego: Sadła Wędzonego	1				12
Swieżego: Podbrzusia	1				7
Swieżego: Schaby	1				5
Swieżego: Szynki	1				6
Wędzonego: Podbrzusia	1				10
Wędzonego: Schaby	1				7
Wędzonego: Szynki	1				10
Swieżego: Głowizna i nogi ogółem					60
Swieżego: Wątroby, serce i kiszki ogółem					30
Masła świeżego	1				$12\frac{1}{2}$
Soli kuchenney	1				3
Swiec Woskowych: Białych	1				45
Swiec Woskowych: Żółtych	1				40
Swiec Łoiowych: Przywoź.	1				11
Swiec Łoiowych: Mieyscowych	1				12
Krup Jęczmiennych: Dartych	—		1		11
Krup Jęczmiennych: Tłuczonych	—		—		—
Krup Owsianych czystych	—		1		12
Krup Gryczanych: Buynych	—		1		11
Krup Gryczanych: Drobnych	—		—		—
Piwa pospolitego: Lekkiego	—		1		11
Piwa pospolitego: Dubeltowego	—		—		—
Wódki Kraiowey żytniey czystey proby	—		1		75
Ryby żywey: Szczupaka, okunia, węgorza sztuk: wielkich	1		—		8
Ryby żywey: Szczupaka, okunia, węgorza sztuk: średnich	1		—		7
Ryby żywey: Szczupaka, okunia, węgorza sztuk: małych	1		—		5
Ryby żywey: Lina, leszcza i innych sztuk: wielkich	—		—		—
Ryby żywey: Lina, leszcza i innych sztuk: średnich	—		—		—
Ryby żywey: Lina, leszcza i innych sztuk: małych	—		—		—
Ryby nieżywey: Sielawy naywiększey kopa	—		—		—
Ryby nieżywey: Sielawy średniey ditto	—		—		—
Ryby nieżywey: Sielawy małey ditto	—		—		—
Ryby nieżywey: Wszelkiey inney drob.	—		—		—
Ryby nieżywey: Zowiącey się molawką	—		—		—

F. Balfner R. M. W.

Drukarnia A. Marcinowskiego.
Dozwala się drukować. Wilno. 1832. d. 3 Sierpnia.
Cenzor *Leon Borowski.*

Strzeżmy się mieszać epok utworu z epokami krytyki. Pierwsze mogą nie wiedzieć o sobie, jak człowiek zdrowy, nie myśli o tém, że jest zdrowym, i nad swoim się fizycznym stanem niezastanawia. Ostatnie zawsze się znają same na sobie: wiedząc dostatecznie o swojey możności, czują albowiem skrycie, czego im nie dostaje. Pierwsze tworzą, drugie fabrykują, pierwsze budują, drugie naśladują. Tu jest głęboko wkorzeniona moralność; tam gadanina i subtelne o moralności rozprawianie. Z jedney strony mieści się rozum czysty i dzielny; z drugiey rozumowanie podchwytujące i pozorne: w pierwszym z tych peryodów jest pełna życia organizacya; mechanizm martwy w drugim. Pierwszy płodny jest w myśli objawiające się w czynach; drugi w rojenia i demonstracye, które się zawsze w czczości pożerają. Nakoniec artysta, odbierający natchnienia swoje z góry i obwieszczający je mimowolnie, posłannictwa swojego i potęgi nie zna; w tenczas, kiedy znawca, miłośnik, *kollektor* starożytności, scholiasta cierpliwy i niezmordowany: poglądają na swoje bogactwa uradowaném i spokoyném okiem i obeymują je rzutem jedném spóyrzenia. Jeden nie zna się na sobie, drugi poymuje całą swoję wartość i tę cenę jey nad miarę powiększa.

Jedném słowem: braknie wolney woli tym rodom zestarzałym, które ciężar pamiątek przytłacza. W takim razie talent z ciekawém wypracowaniem kształci swoje dzieła, napełnia je wadami i pięknościami przewidzianemi zawczasu; tam rzuca ciemność, daley dziwactwo, i posuwa śmieszność swoich naśladowań, aż do parodyowania swobodnego i otwartego postępu gieniuszu, jak służalec, który postawę i minę wielkiego pana przybiera. Rozumiałby ktoś może, iż Szekspir zdumiewał się nad sobą, zostawszy autorem *Hamleta*, albo że Newton uważał za rzecz trudną do uwierzenia swoje odkrycia i swoje doświadczenia? Nie. Szekspir nieznał się na sobie do tego stopnia, iż nad swoje dramata, pisane dla kawałka chleba, zostawując je aktorom, przekładał liche swe poezye liryczne, które z kosztownym przepychem kazał drukować. Newton mawiał: „Przepędziłem życie moje, zbierając na brzegu skorupy rozrzucone." Oddałby on chętnie swoją teoryą światła, za teoryą Apokalipsy. Pomiędzy nami, nie masz nadrobnieyszego wierszopisa, któryby z przedziwną dostatecznością nie znał się na wartości własney, któryby nie kwokał około swojego, ledwo wyklutego, dzieła, jak domowa kura około wysiedzianego jaja. Chodźcie, oto jest arcydzieło; ale to jest z moich arcy-dzieł jedno tylko. Posłuchaycie mojey teoryi; słuchaycie ludy, słuchaycie wszyscy! Górność jest moim celem; poścignąłem ją i tego dowodzę!

Przebieżmy wszystkie poddziały umiejętności i sztuki, a poznamy; że dzielność ich prawdziwa rusza się za popędem własney wewnętrzney woli i bynaymniey się nie zna sama na sobie. Może kto rozumie, że dyalektyk, posiadacz tych wszystkich narzędzi retorycznych, kategoryy Arystotelesa, przedziwny szkolny szermierz, wart jest człowieka pospolitego, którego się namiętność w wymowę uzbroi?

Pewny rzut uwagi, dzielność umysłu rzetelna, nie powinna się poczytywać za jedno ze zdolnością mechaniczną rozprawiania o wszystkiém. Rozprawiacze, nie wiele w życiu powodzenia doświadczają: drobne ich teoremata rozbijają się o rzeczywistość świata i exystencyi; cała ich dzielność systematyczna pełznie i gaśnie, kiedy idzie o czynność. W samych nawet sporach i roztrząsaniach, jeden wypadek, jedno wyobrażenie rzeczywiste, do obalenia i zniszczenia tego z kart pałacu wystarczy. Przypatrzmy się dawnym scholastykom, pielgrzymom prawdy, sumiennym, biegłym uczonym; jakież ich było powodzenie? Do czegoż im posłużyła dzielność wewnętrzna? Ich cała usilność, ich wiara, ich samotność, ich imaginacya, abstrakcya ich myśli? W co się obrócili doktorowie niezawodni? Gdzie się podziały teorye doktorów seraficznych? Uniosł je podmuch wiatru. Są to tylko znikome widma i mgły oddalone. Mieli oni bez wątpienia wiele wyobrażeń; pojętność ich nie była leniwa. Lecz ta pojętność nie doścignęła zamierzonego przez siebie celu: niekiedy zawieszeni na pewném jakiémś pojęciu, niekiedy utrzymywani w równowadze na jakiémś rozumowaniu, ci tańcujący na linie logiczney mogli wiek swój zadziwić; lecz wypadek ich usiłowań; nie już nędzny, ale był żaden. Korollaryusze, dylemmata, poddziały, argumentacye; obróty siły myślney, dziś wzgardę tylko i politowanie wzbudzają. Słowo Napoleona, wiersz Danta, wyrażenie jedno Lutra, więcey mówią i z energicznieyszą szybkością, zasłonę, zakrywającą prawdę, rozdzierają. Ten skoczek, który tak przedziwnie wykonywa taniec pyrryczny, podoba się widzom bez wątpienia; ale przed nieprzyjacielem, jego zręczność, szykowność postawy i zwinność, na nic się niezdadzą: użyć tu raczey potrzeba barczystego centuryona, który nie naśladuje z takim wdziękiem poruszeń i obrótów wojennych, ale trzyma miecz i utopić go w przeciwniku potrafi.

Pomiędzy wymową i retoryką, taż sama zachodzi różnica. Retor nam usiłuje dowieść, iż powinniśmy bydź przekonani; mówca zaś przekonywa.

Człowiek rzetelnie cnotliwy, postępuje ze szlachetnością; jego prawość jest instyktową; jego wspaniałomyślność ze źrzódła wypływa. Fałszywy bohatér wyrozumowywa swoję cnotę, i kommentuje swój heroizm. W wiekach, w których poświęcenie się jest powszechne, mało się zdarza podziwienia nad niém; albowiem bierze ono swój początek z samey organizacyi społeczeństwa; lecz kiedy się moralizuje, kiedy przymioty zdolności duszy w systemata zamieniać poczniemy, w ten czas bardzo słusznie powątpiewać można, azali to wszystko znayduje się gdzie indziey, oprócz utworzoney przez nas teoryi. W czasach rycerskich; odwaga była powszechną. Kiedy to rozległe stowarzyszenie się chrześciańskie i wojownicze wygasło, punkt honoru; parodya waleczności, opanował obyczaje. Miał on swoje prawidła, swoje wykwintności, swoje granice; przeistoczono odwagę w umiejętność. Odkryto sposób zostania nikczemnikiem z honorem: długie uczenie się w sali fechtów i znajomość dokładna prawideł pojedynku, naybojaźliwszemu z ludzi, zjednały łatwość obeyścia się bez męztwa.

Panowanie tego dziwacznego sentymentalizmu, który tyle złych sztuk teatralnych i godnych politowania romansów utworzył, zaczęło się wraz z epoką skażenia i samolubstwa: Skłonności uczuć prawdziwe, i szczéra czułość, ustąpiły mieysca udawaniu tkliwych uniesień i wzruszeń głębokich. Sentymentalność, za przepych dobrego gustu była uważana; ogłaszano miłosierdzie jako rzecz wytworną i zgodną z przyzwoitością; ludzkość z dobroczynnością modnémi zostały. Niech nam *Werther*, bohatér *Schillera*, *Saint-Preux Rousso* i wszystkie jego wymysłu osoby, zdadzą sprawę ze swojey czułości: nic innego nie usłyszymy w tey mierze od nich, jak tylko, że to jest choroba; poganiają siebie, jeżeli się godzi użyć tego pospolitego wyrażenia, ażeby nie ustać w sentymentalnych gonitwach: ich exaltacya jest gorączkowa; nic nie masz rzetelnego, nic otwartego i szczerego w ich namiętnościach. Te chirlaki sentymentalne, nayjałowsi i nayoschleysi z ludzi, dyssekując własne serce i odurzając głowy swe egoizmem, niezdatnymi do żadnego męzkiego czynu i do żadney szczerey i głębokiey skłonności zostają.

Zbierzmy wszystko, co się powiedziało, pod jeden rzut uwagi: wszystko, cokolwiek jest, sztuczne, mechaniczne, fałszywe, wynika z kombinacyi dowolney; wszystko zaś, co jest rzeczywiste, szczére, różni się niezależnością i mocą mimowolnego uniesienia. Prawdziwy geniusz cnoty dzia-

ła; fałszywy geniusz o moralności rozprawia. Prawdziwy talent idzie za swojém wzruszeniem, talent fałszywy szuka samego siebie. Człowiek zdrowy rusza się i używa życia; człowiek chory zasklepia się w rozważaniu samego siebie. Naród wydany na łupy klęskom wewnętrznym, krwawe szlaki w historyi zostawia po sobie; naród spokoyny i rządny, niedostrzeżony prawie przemija. (*J. d. S. P.*)

Ogłoszenia.

1. Zwoli Pana Głównodowodzącego 1 Armią Jenerał Feld-Marszałka Hrabiego Sakena, pełniący obowiązek Jenerał-Intendenta Armii, ninieyszém ogłasza, iż na dostawę prowiantu, a do Kijowa, Dyneburga i Bobruyska i słomy, będą się odbywały targi w Skarbowych Izbach tych samych guberniy, gdzie woyska rozłożone, a mianowicie: *Kurlandzkiey* (prócz punktów przyległych Dźwinie) *Inflantskiey*, *Kałuskiey*, *Smoleńskiey*, *Czernihowskiey*, *Kijowskiey*, dla punktow tey gubernii na cały 1833 rok (oprócz miasta Kijowa, dokąd dostawa naznacza się dwóma proporcyami od 1go stycznia po 1 julii 1833, i od 1 julii po 1szy stycznia 1834 roku); *Podolskiey*, *Wołyńskiey*, *Białostockiey*, *Grodzieńskiey i Mińskiey* (oprócz Bobruyska, Rzeczycy, Łojowa i Drui) na potrzebę całego roku, to jest od 1go stycznia 1833 po 1 stycznia 1834 roku, a dla Mitawy Kurlandzkiey, Rygi, Dynamindy, Inflantskiey Gubernii z półrocznym nadto zapasem, do Bobruyska zaś, Rzeczycy i Łojowa Mińskiey Gubernii na potrzebę od 1go junii 1833 po 1 junii 1834 roku wodnym spławem; *Witepskiey* do lądowych punktów od 1go stycznia 1833 po 1 stycznia 1834 roku, przyległe zaś Dźwinie, oraz takież Kurlandzkiey i Inflantskiey Gubernii i Mińskiey do Drui od 1go julii 1833 po 1 julii 1834 roku, wodnym spławem, *Mohilewskiey* do lądowych punktow na cały 1833 rok, do przyległych zaś wodney kommunikacyi od 1go julii 1833 po 1 julii 1834 roku wodnym spławem; *Woronezkiey*, *Tambowskiey*, *Połtawskiey*, *Tulskiey*, *Rezańskiey*, *Orłowskiey*, *Kurskiey i Wileńskiey* od 1go stycznia po 1 października 1833 roku, to jest: na dziewięć miesięcy, oprócz tego odbywać się będą targi w Smoleńskiey Skarbowey Izbie dla punktow Witepskiey, Mińskiey, Kurlandzkiey, i Inflantskiey Gubernii po Dźwinę znaydujących się na potrzebę od 1go julii 1833 po 1 julii 1834 roku. W Orłowskiey Skarbowey Izbie na dostawę prowiantu do Miasta Kijowa od 1go julii 1833 po 1 stycznia 1834, również w Kijowskiey Skarbowey Izbie dla magazynów Mohilewskiey Gubernii przyległych wodnemu spławowi, od 1go julii 1833 po 1szy julii 1834 roku, i Mińskiey Gubernii dla Bobruyska, Rzeczycy i Łojowa, od 1go junii 1833 po 1 junii 1834 roku.

Targi naznaczają się w jesieni teraźnieyszego 1832 roku we wszystkich Izbach w jednym czasie, jak dla mieyscowey potrzeby, tak w niektórych, i dla magazynów innych guberniy, takim sposobem:

Pierwszego oddziału: targi października 15go, przetargi października 19 w Skarbowych Izbach Gubernii: Kałuzkiey, Razańskiey, Tambowskiey, Wileńskiey, Białostockiey, Grodzieńskiey i Smoleńskiey.

Drugiego oddziału: targi listopada 3go, przetargi listopada 7go w Skarbowych Izbach Gubernii: Woroneskiey, Tulskiey, Kurskiey, Orłowskiey, Inflantskiey, Kurlandzkiey i Witepskiey.

Trzeciego oddziału: targi listopada 18go, przetargi listopada 22go w Skarbowych Izbach: Połtawskiey, Wołyńskiey, Podolskiey, Czernihowskiey, Mohilewskiey, Mińskiey i Kijowskiey.

Na te terminy wzywają się życzący do targow z prawnemi ewikcyami, na mocy ustawy Nayw yżey potwierdzoney 17 października 1830 roku, do trzeciey części podradowey summy, a na ubezpieczenie zadatkow osobno, oprócz powszechnych od dworzaństwa dostaw, które pozostają na samey ufności; wiadomości o potrzebowaniu w każdey Gubernii, będą rozesłane do Izb Skarbowych w swoim czasie i publicznie w nich odkryte, razem z szczegółowemi kondycyami, i innemi prawidłami, na mocy których powinne się odbywać dostawy. Miasto Kijow julii 20 dnia 1832 roku.

Pełniący obowiązek Jenerał-Intendenta 1szey Armii Jenerał-Major Sołodiłow. (973)

---

1. Do wydania sposobem pożyczki znaydować się będzie w Izbie Skarbowey Grodzieńskiey z summ należnych funduszowi Edukacyinemu 22,080 rubli srebrem. Izba Skarbowa ogłasza, iż takowa summa może bydź wydaną na oblig z ewikcyą ustawami Banku naznaczoną od dnia 1 listopada teraźnieyszego roku — 27 julii 1832 roku.

Sowietnik Nowicki.
Sekretarz Hrynkiewicz.
Buchalter Dyonizy Kulwiec. (971)

---

1. W Mohilewskiey Izbie Powszechney Opieki z powodu nieopłacenia przez obywatela Józefa Sakowicza długu, przeznaczony na przedaż majątek jego położony Klimowieckiego powiatu, w folwarku Białym Kamieniu dwornych 4, we wsiach Dryszczewie 15 i Dorożkowie 25, w ogóle 44 rewizyynych mezkiey płci dusz, z należącą ziemią i pańskiém zabudowaniem, oceniony 7,500 rubli, jakie zaś będą przeznaczone terminy, o tém uwiadomiono będzie osobno przez wydrukowanie w gazetach ogłoszeń.

Sekretarz Radzca Honorowy Sofronowicz.
Kancellarzysta Rymski Korsakow. (972)

---

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu, z powodu nie przybycia po uczynionych ogłoszeniach na wyznaczone wprzód terminy życzących, do wzięcia w odkupną dzierżawę po 1 dzień apryla 1834 roku krobczanego w mieście Wilnie od rzezi na koszer rogatego bydła poboru postanowionego likwidacyyną Wileńskiego byłego Powiatowego Sądu rezolucyą 1796 roku nastałą na zaspokojenie kahalnych długow, przeznaczone nanowo terminy dla targu 19, a dla przetargu 23 dzień następnego sierpnia; i dla tego zechcą życzący uczestniczyć w takowych targach, przybydź na takowe terminy z prawnemi i dostatecznemi ewikcyami do tego Rządu, gdzie objawione będą im i poprzednicze kondycye. Julii 29 dnia 1832 roku.

Assessor Józef Szulc.
Sekretarz Kowalenok.
Naczelnik Stołu Purzycki. (960)

DODATEK PIERWSZY